

- BĘDZIESZYNA
- BISKUPICE
- MELSZTYŃSKIE
- CZCHÓW
- DOMOSŁAWICE
- JURKÓW
- PIASKI-DRUŻKÓW
- TWORKOWA
- TYMOWA
- WYTRZYSZCZKA
- ZŁOTA

CZAS CZCHOWA



ROK VI NR 6/44 CZERWIEC 1996 CENA 60 GR/6000 ZŁ

MIESIĘCZNIK ZIEMI CZCHOWSKIEJ

SPONSOROWANY PRZEZ BANK SPÓŁDZIELCZY, RESTAURACJĘ „nad DUNAJCEM” i KAWIARNIĘ „ROCO”

ISSN 1232-6755

w numerze:

- ❖ PO KILKU MIESIĄCACH PRZERWY W PANORAMIE MIEJSCOWOŚCI DZIŚ ZŁOTA.
- ❖ ZAMIAST GMINNEGO OŚRODKA KULTURY - OŚRODEK PROMOCJI GMINY CZCHÓW
- ❖ I EDYCJA GMINNYCH IGRZYSK SPORTOWYCH SPORTOWYCH DOBIEGŁA KOŃCA - PUCHAR WÓJTA DLA JURKOWA
- ❖ O OBRADACH RADY GMINY W CZCHOWIE
- ❖ TYM RAZEM BEZ FELIETONU STAŃCZYKA, KTÓRY UDAŁ SIĘ NA URLOP

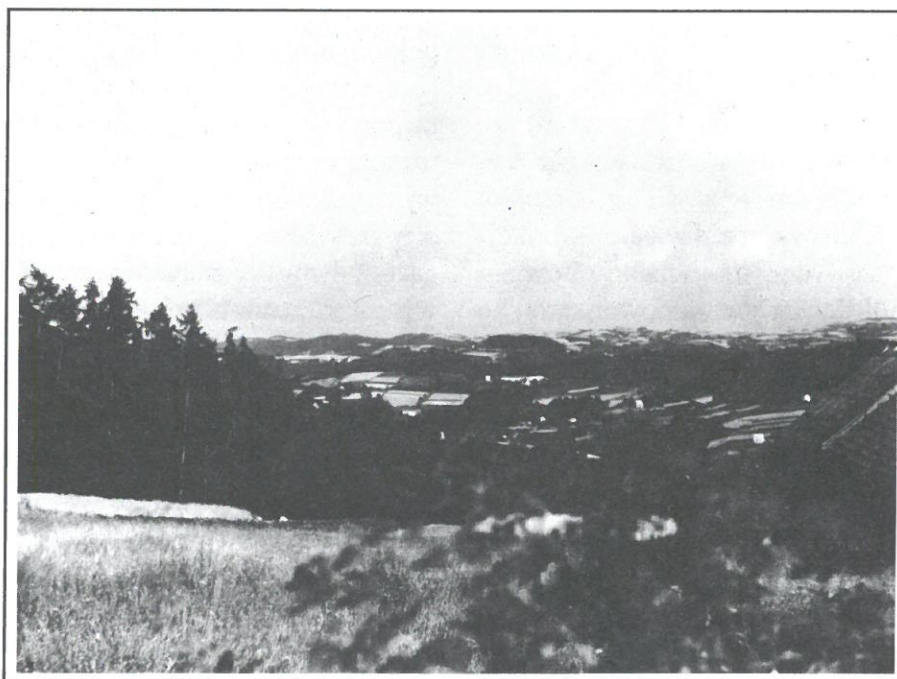


FOTO J. Dębiec POGÓRZE LATEM

- ❖ TRADYCYJNIE KRZYŻÓWKI, CZAS DLA DZIECI, KALEJDOSKOP.
- ❖ OPG Czchów - teraz poinformuje, doradzi, pomoże. Cokolwiek chcesz sprzedać - powiedz nam. Oferta ukaże się w „Czasie czchowa”

2 gminy woj. tarnowskiego będą miały programy rozwoju gospodarczego opracowane przez Akademię Rolniczą im. H. Kollątaja w Krakowie. Program zostanie prawie w 100% sfinansowany przez rząd. Jedną z tych gmin jest gmina Czchów.

Jak wykryć gaz ?

murator
WYDAWNICTWO

Coraz częściej słyszy się o wybuchach gazu i zatruciach tlenkiem węgla spowodowanych złym stanem technicznym urządzeń gazowych, nieszczelnością instalacji lub złym spalaniem gazu. Tragediom tym można zapobiec, instalując w mieszkaniach niewielkie urządzenia wykrywające obecność gazu i tlenu węgla, tzw. detektory gazu. Tam, gdzie korzysta się z gazu zawsze istnieje potencjalne zagrożenie wybuchem. Przyczyną może być na przykład gaz ulatniający się nawet przez niewielkie nieszczelności instalacji. Powstają one w wyniku korozyjnego oddziaływania na przewody zawartego w gazie siarkowodoru - narażone są zwłaszcza starsze instalacje gazowe. Niezbędna jest więc okresowa, fachowa szczelności instalacji gazowych. Nie można tu bowiem polegać na swoim powonieniu, bo gaz sieciowy jest bezwonny. Wprawdzie dystrybutorzy gazu co jakiś czas przeprowadzają akcje nawaniania gazu, ale nie jest to pewny sposób kontroli zagrożeń. W Polsce rocznie notuje się ponad tysiąc zatruczeń tlenkiem węgla. Badania wykazały, że przyczyną tak wielu nieszczęść jest wadliwa konstrukcja kominów i niewłaściwa obsługa pieców gazowych, czego wynikiem jest niedostateczny dopływ tlenu do palenisk i powstawanie tlenku węgla. Zawartość tlenku węgla w gazach spalinowych może wówczas ciągu kominowego, co powoduje się cofanie gazów spalinowych do pomieszczenia, w którym znajduje się piec. Do wykrywania zagrożeń związanych z obecnością gazu i tlenu węgla w pomieszczeniach są przeznaczone detektory gazu, urządzenia elektroniczne, wyposażone w specjalne czujki.

Dobry detektor powinien się charakteryzować między innymi:

- * głośnym sygnałem alarmowym, słyszalnym w każdych warunkach (powyżej 70 dB),

- * optyczną sygnalizacją zasilania alarmu,

- * odpornością na działanie wody, pary wodnej i zmian temperatury

- * starannym ustawieniem czujników, wykluczającym reakcję na gazy zakłócające,

- * długotrwałym działaniem (około 10 lat) nie wymagającym obsługi.

Detektor powinien odpowiadać polskim normom i mieć gwarancję. Nie kupujmy tanich, sprowadzanych na przykład z Dalekiego Wschodu urządzeń, które nie mają wymaganych atestów. Często są one złej jakości. Reagują na wiele innych gazów, dymy czy zmienne warunki w pomieszczeniu. Usypiają czujność, a zmęczeni użytkownicy często wyłączają urządzenie i ponownie są bez zabezpieczenia. Dobrej jakości detektory reagują na stężenia do 20% dolnej granicy wybuchowości. Detektory oprócz powiadomienia o niebezpieczeństwie mogą też automatycznie odcinać dopływ gazu, włączać wentylator lub przekazywać

informacje do centrali alarmowej. Instaluje się je w pomieszczeniu, w którym znajduje się urządzenie gazowe. Można je zawieszać na ścianie pod sufitem (wykrywające tlenek węgla i gaz ziemny) lub nad podłogą (wykrywające propanbutan) albo umieszczać bezpośrednio w gnieździe elektrycznym. Pamiętajmy, że zainstalowanie detektora gazu nie jest potrzebne tylko wtedy, gdy:

- * ma się pewność, że palnik kuchenki nie zostanie zalany wrzącym płynem;

- * mamy nowoczesny i w pełni sprawny piecyk gazowy, w którym automatycznie, natychmiast po ewentualnym zgaśnięciu płomienia, zostanie odcięty dopływ gazu;

- * kubatura naszej łazienki odpowiada wymogom zapewniającym właściwą ilość powietrza do spalania;

- * mamy sprawnie działającą wentylację nawiewowo-wywiewną oraz wolne od zanieczyszczeń kanały spalinowe.

Material opracowany przez specjalistów miesięcznika "Murator" al. Wyzwolenia 6, lok. 43, 00-570 Warszawa, tel. (0-22) 625-17-42

8 CZERWCA 1996 ROKU, PO ROKU ZMAGAŃ Z NIEULECZALNĄ CHOROBA, ZMARŁ W KLINICE HEMATOLOGICZNEJ WE WROCŁAWIU

ANDRZEJ BUREK

PRZEŻYWSZY ZALEDWIE 45 LAT. POZOSTAWIŁ ŻONĘ I DORASTAJĄCE DZIECI. ZOSTAŁ POCHOWANY NA CMENTARZU PARAFIALNYM W DOMOSŁAWICACH .
POGRZEB ODBYŁ SIĘ 11 CZERWCA Z DOMU W DOMOSŁAWICACH. W PAMIĘCI LUDZI ZNAJĄCYCH GO POZOSTAŁ JAKO CZŁOWIEK LUBIANY I SZANOWANY W DOMOSŁAWICACH I NIE TYLKO. TO PRZYTRAFIA SIĘ NIE KAŻDEMU. NIECH SPOCZYWA W POKOJU.

PACYFIKACJA CZCHOWA

* AK W AKCJI *

Zygmunt Kornaś

Na terenie Czchowa istniała również organizacja chłopska - stronnictwo ludowe. nie tworzyła ona jednak swojej organizacji zbrojnej, ale jej członkowie należeli do oddziałów AK. Armia krajowa organizowała również tajne nauczanie w zakresie gimnazjum. W 1940 roku tajne nauczanie obejmowało 15 uczniów. Konspiracyjne egzaminy odbywały się przed komisją w klasztorze SSS Niepokalanek w Nowym Sączu. Działalność partyzancka zwróciła uwagę Niemców. Dlatego też już od 1939 roku przeprowadzają rewizję mieszkańców Czchowa. W grudniu 1939 r. przeprowadzają rewizję u nauczycielki tutejszej szkoły Wandy Dycjan oraz w domu Biłyków za radiodbiornikami. zatrzymano kilka osób, kilka po przesłuchaniu w gminie zwolniono. Żandarmi polecieli jednak aby najbardziej podejrzani członkowie AK, por. Biłyk i Biłyk M. meldowali się co dwa tygodnie na posterunku powiatowym w Brzesku. Czynny wówczas radiodbiornik stał w porę usunięty. Żandarmi znaleźli tylko słuchawki od radia. W związku z nasileniem łapanek i wywozem na przymusowe roboty do Niemiec, placówka przeprowadza akcję mającą na celu uprzedzenie o mających nastąpić łapanek. Celem ułatwienia zadań wciągnięto do współpracy policjantów miejscowego posterunku. Latem 1943 roku następuje rewizja członka AK Mariana Łobodzińskiego. Aresztowany zbiegł i ukrywał się do końca okupacji. W listopadzie 1943 r. został aresztowany ppor. ps. Karol i osadzony w miejscowym areszcie, z którego został zwolniony przez

patrol dywersyjnej placówki. Nieco wcześniej, bo w październiku 1943r. aresztowano łącznika z plutonu Rożnów pchor. wp ps. Korzeń. Aresztowania dokonano przy współudziale dwóch mieszkańców Czchowa; Volksdeutschów Władysława i Stanisława Mikłów. Wymienieni osobiście zawiadomili żandarmerię w Brzesku o działalności łącznika. Dzięki współpracy z miejscowym posterunkiem dokumenty znajdujące się przy aresztowanych zostały zabezpieczone. W dniu 3 lipca 1944 roku miały miejsce poważniejsze aresztowania mieszkańców Czchowa zarazem członków AK. aresztowano między innymi dowódcę placówki

por. Grodzisza. Wszyscy aresztowani z wyjątkiem miejscowego lekarza zostali osadzeni w więzieniu tarnowskim lub w obozie płaszowskim. są przypuszczenia, że wykaz aresztowanych przygotowała rodzina Mikłów, której dwóch synów przebywało w wojsku niemieckim a ojciec pracował na dużym gospodarstwie. Celem ratowania aresztowanych przygotowano ich odbicie z transportu w drodze do Brzeska. Przygotowana na gorąco próba odbicia aresztowanych polegała na zgrupowaniu 15 ludzi z oddziału AK w rejonie Jurkowa. Z uwagi na pośpiech gestapo, brak było czasu na zajęcie dogodnych pozycji. Wielką przeszkodą był również brak odpowiedniej broni, zwłaszcza maszynowej. Celem zdobycia broni, postanowiono w porozumieniu z sąsiednimi placówkami AK, "Ignacy i" i

"Ignacy ii" przeprowadzić akcję zbrojną na załogę żandarmerii niemieckiej Czchów-Zapora. Załogę ową stanowiły: posterunek żandarmerii niemieckiej w sile 3 Niemców z czynną radiostacją oraz posterunek werksutzu w sile 8 Ukraińców-Własowców oraz ściągniętych z posterunku Zakliczyn-Wojnicz granatowych policjantów w sile 30 ludzi, ponadto niemieckiej załogi cywilnej majstrów i kierowców również uzbrojonych w sile 15 osób. Wykonanie zadania było o tyle niebezpieczne, że w odległości 2 km w Czchowie, stacjonowała niemiecka jednostka luftwaffe w sile 200 żołnierzy. Z uwagi na małą ilość własnej broni, do akcji ściągnięto 7 partyzantów z grupy obwodu nowy sącz. akcję przeprowadzono w nocy z 27 na 28 lipca 1944 roku, po uprzednim zniszczeniu linii telefonicznej Zapora Czchów-Zapora Rożnów. zadanie wykonano następująco; Jedna z grup partyzanckich uderzyła na posterunek żandarmerii znajdujący się koło drogi głównej. Druga grupa opanowała budynek zajmowany przez policję granatową. Trzecia grupa rozbiła posterunek verkchutów i uzbrojoną cywilną załogę niemiecką. W wyniku akcji zabity został jeden Niemiec a drugi zmarł na skutek odniesionych ran przy wyskakiwaniu z i piętra. Ze strony partyzantów nie było żadnych strat. Zdobyto 80 karabinów, 8 pistoletów, 2 automaty, karabin 10-cio strzałowy oraz parę granatów. W odwet za akcję partyzancką pod koniec lipca przybyły na teren Czchowa oddziały pacyfikacyjne Własowców w sile 100 do 150 ludzi.

cdn.

PRZYKŁAD TRZEBA BRAĆ Z NAJLEPSZYCH

- o reorganizacji GOK i powołaniu Ośrodka Promocji Gminy Czchów - Kazimierz Adam Dudzik

Komu przeszkadzał GOK i po co komu OPG Czchów ?

Czchowski GOK powstał po erze Potockiego w 1980 roku. W różnej formie i kondycji funkcjonował przez 9 lat. W latach 1990-92 GOK praktycznie zawiesił działalność. Kiedy w 1993 roku zostałem dyrektorem Ośrodka, zaczynać trzeba było od zera. Wystarczy przypomnieć, że w tradycyjnej siedzibie GOK był sklep spożywczo-przemysłowy.

Od początku kierowania Ośrodkiem położyłem nacisk na elementy promocyjne. Dziś utrzymywanie formuły organizacji kultury lokalnej z lat 70/80 jest niemożliwe, chyba że dysponuje się dużym budżetem. Czchowski GOK w ostatnim roku otrzymał o 50% niższą dotację niż porównywalne Ośrodki w województwie a wypracował najwięcej dochodu wśród gminnych instytucji tarnowskiego w tzw. liczbach bezwzględnych.

Proszę spojrzeć na formułę programową GOK-u w 1995/96 roku: wydawnictwo, kino, klub, sport, przewodniczące usługi turystyczne, informacja lokalna, reklama, realizacja programów artystycznych. Jest to więc typowo promocyjna działalność.

Dlaczego Ośrodek nie zorganizował własnych zespołów artystycznych, zajęć świetlicowych?

W dzisiejszych czasach prowadzenie zespołu np. folklorystycznego, to budżet całego Ośrodka lub zasada która obowiązuje w Iwkowej, gdzie zespół folklorystyczny to jednocześnie zespół teatralny i wtedy mamy taki kulturalny "łosz-en-goł". Przyjąłem taktykę, że lepiej wspierać zjawiska kulturalne, które tworzą się w miejscowościach gminy i myślę że jest to sprawiedliwe. W gminie czchowskiej nie można sobie pozwolić na koncentrację działań na rzecz jednej miejscowości i jest to właściwe. Trzeba jednak przyznać że dla wielu przedsięwzięć Czchów będzie siłą kreatywną, bo takie są przywileje i obowiązki centrum. Retorycznie odpowiadając na pytanie, zapytam, czy zrezygnować z gazety, klubu, kina, sportu i quasi-mecenatu artystycznego na rzecz jednej czy dwóch form

artystycznych skoncentrowanych w Czchowie?

GOK był częścią Urzędu Gminy, natomiast Ośrodek Promocji Gminy Czchów jest instytucją samodzielną. Po co te zmiany.

Po pierwsze taki jest wymóg ustawy i GOK powinien już od 1991 roku być instytucją posiadającą osobowość prawną. Po drugie, jest taki zapis ustawy mówiący o tym, że samorządy gminne powinny ograniczać działalność gospodarczą, tymczasem Ośrodek Promocji Gminy Czchów chce ją zwiększać. Oczywiście można było "cicho siedzieć i nie wychylać się", ale moim skromnym zdaniem byłaby to droga stagnacji, nie rozwoju, droga do nikąd.

Ośrodek Promocji Gminy Czchów jako instytucję samodzielną trudno będzie nadzorować.

Obawy tego typu pojawiły się u części radnych przed uchwaleniem statutu OPG Czchów. Nie sądzę aby władze gminy, RG i Zarząd, miały problemy z nadzorem lub kontrolą bo mają takie prawo, prawo kontroli finansowej przysługuje Skarbnikowi Gminy. W statucie OPG Czchów pojawia się zapis nowy, o kontroli społecznej, bo tak można odczytać możliwość tworzenia Rady Programowej Ośrodka, z której to możliwości zamierzam skorzystać jeszcze w tym roku. Wbrew obawom, okazuje się, że rygory będą większe niż dotychczas.

Jak powstał pomysł organizacji OPG Czchów ?

Część argumentów już przedstawiłem. Przede wszystkim OPG jest nowum. Jest to jedyna tego typu instytucja w tarnowskich gminach. Akcent programowy w OPG Czchów rozdziela się pomiędzy kulturę, informację, turystykę, sport i gospodarkę - działania w tych wszystkich kierunkach tworzą produkt promocyjny gminy. Przekładając to na prostszy język powiem tak; gmina ma wykształconych ludzi którym nie może zaoferować pracy na etacie, ma tereny inwestycyjne, ma realny wpływ na kreowanie rozwoju gospodarczego poprzez politykę podatkową, ma gospodarkę rolną i turystyczną, ma

ciekawe dziedzictwo kulturowe - to jest oferta gminy. Dzisiaj jest tak, że nie wystarczy coś mieć i cieszyć się z posiadania - trzeba to umiejętnie "opakować i korzystnie sprzedać", wtedy pobudza się koniunkturę. Jeśli koniunktura się rozkręca, to zanika bezrobocie i rozwijają się inwestycje. OPG Czchów powstał właśnie po to aby kreować i "opakowywać" ofertę gminy Czchów - tak bym to ujął obrazowo, to jest działalność promocyjna.

Jakimi instrumentami promocji będzie posługiwał się OPG ?

Obok dotychczasowych, takich jak działalność w zakresie promocji kultury i sportu, wydawnictwie "Czas Czchowa" oraz działalności kinowej, dojdą dwie komórki organizacyjne; Bank Informacji Lokalnej w którym powinna być zgromadzona praktycznie cała wiedza o gminie z zakresu gospodarki i turystyki oraz możliwości inwestycyjnych a także preferowanych przez gminę kierunków aktywności gospodarczej. Bank będzie gromadził informacje i która oferowałaby nowoczesne i atrakcyjne usługi turystyczne. O tym jednak jeszcze mówić za wcześnie, tu trzeba konkretnych ustaleń organizacyjnych i finansowych z władzami gminy.

Jak będzie wyglądać finansowanie OPG Czchów?

Wiem że są takie głosy, że potraktować działalność OPG Czchów typowo komercyjnie. Byłoby to możliwe po okresie doinwestowania OPG w taki sposób aby Ośrodek dysponował instrumentami pozwalającymi na działalność dochodową komercyjną. Jednak wtedy usługi OPG byłyby obliczone na zysk, powstałoby przedsiębiorstwo gminne, tymczasem chodzi o to, aby Ośrodek koncentrował się na promocji. Krótko mówiąc, gdyby OPG stał się pełnym uczestnikiem gry rynkowej, straciłby zainteresowanie w informowaniu konkurencji o możliwościach gospodarczych, inwestycyjnych, itp, a także zaprzestał by działalności z gruntu deficytowej. Zatem Ośrodek powinien opierać budżet na dotacji samorządu, sponsoracie i dochodach własnych.

PANORAMA MIEJSCOWOŚCI - ZŁOTA

Po Tworkowej, Domosławicach i Wytrzysszycze, "Cz.Cz." zawitał w Złotej. Miejscowość, która w latach 70-tych i 80-tych zasłynęła z prowadzonych tu w zawrotnym tempie inwestycji. Złota, położona trochę na uboczu gminy /północna wysunięta część/, nic sobie z tego oddalenia nie robiła. Złocanie nie narzekają też na pagórkowate położenie swojej miejscowości, która liczy sobie trochę ponad 8 km² powierzchni - tyle co 4 Będziszyny z okładem. Złocane są dumni, że tu właśnie mieszkają. Akcentują chętnie swoją odrębność w stosunku do reszty gminy. Co tu kryć, sąsiedzi trochę z podziwem, trochę z zawiścią

spoglądali na to co wyrabia się w Złotej. Teraz, twierdzą niektórzy mieszkańcy wsi, gmina próbuje odgrywać się na nas, mówią; mieliście swój czas, teraz musicie poczekać na resztę. U adresatów tego oskarżenia nie rzadko słychać, że wodociąg złocki to kłopot dla całej społeczności gminy Czchów. Obok widomych sukcesów lokalnej zaradności, zapytałem moich rozmówców również i o takie sprawy. Rozmawiałem z księdzem prałatem, sołtysem, prezesem OSP, właścicielem kawiarni "Roco", nauczycielem z Ośrodka Szkolno Wychowawczego i przyglądałem się próbie orkiestry dętej OSP.

TO BYŁA MIZERNA WIEŚ - rozmowa z robotnikiem parafii Złota, księdzem prałatem Franciszkiem KORTĄ

Kad: Chciałbym z księdzem porozmawiać na "ludzkie" tematy. Czy możemy przyjąć taką konwencję?

- Oczywiście, nie widzę żadnych przeszkód.

Kad: Skąd ksiądz pochodzi i kiedy trafił do Złotej?

- Pochodzę z Bochni. Do Złotej trafiłem w 1971 roku. W lipcu przypada 25 rocznica. Kiedy przyjechałem do Złotej, była to marna wieś. Drewniany kościół parafialny / bez fundamentów/ wymagał natychmiastowego ratunku. Dzisiaj stary kościółek parafialny to gruntownie odnowiona budowla z zainstalowanymi dodatkowo urządzeniami których wcześniej nie było. Mamy nowy okazały kościół parafialny oraz wiele innych rzeczy i spraw załatwionych których wcześniej tu nie było. Zachęcam do lektury książeczki "Złota wczoraj i dziś" którą napisał zaprzyjaźniony kapłan.

Kad: Rzeczywiście tempo budowy kościoła, jego wystrój i otoczenie budzą podziw. Mówi się, że to dzięki dobrym układom księdza z Polonią Amerykańską, płynęła stamtąd struga pieniędzy...

- To są mity i bzdury. Ludzie myślą, że Polonia szasta pieniędzmi. Tymczasem trzeba wiedzieć, że do Ameryki emigruje się za chlebem - to jedno, drugie - Polonia amerykańska nie ma tak wpływowych elit jak inne nacje w Ameryce.

Kad: Inwestycje jednak kosztują...

- Musi pan wiedzieć, że obiekty nie budują bogaci, lecz ci którzy coś chcą robić - ludzie ambitni. Proszę spojrzeć, w ciągu 25 lat pobudowano w Złotej nie tylko kościół, ale gazociąg, telefony, wodociąg, itp. Ja otrzymałem sporą pomoc ze strony rodziny. Również mieszkańcom wsi dziękuję za właściwą współpracę.

Kad: Wytyka się Złotej, że nie wszystko zostało zrobione tak jak powinno się zrobić, np. wodociąg.

- Potknięcia były nie tylko w Złotej. Społecznicy nie są fachowcami od wszystkiego. Ochrona Środowiska z Tarnowa poleciła do tego celu ponoć fachowca...

Kad: Społeczeństwo Złotej jak ksiądz ocenia?

- To ludzie którzy widzieli trochę innego świata. Wyjeżdżali i wyjeżdżają do Austrii i Niemiec. Są ambitni i zależy im aby ich miejscowość wyglądała estetycznie i elegancko.

Kad: Hojnie rzucają na tacę?

- Tak jak wszędzie. Ani lepiej, ani gorzej.

Kad: Narzeka się na młodzież. Czyja to wina, że młodzież jest jaka jest?

- Rzeczywiście można narzekać

na młodzież i nie tylko. Takie a nie inne zachowanie społeczeństwa to wina starego systemu, w którym jeszcze częściowo żyjemy. Trzeba położyć większy nacisk na rodzinę. Jest to zadanie dla rodziców, kościoła, szkoły.

Kad: Dziękuję księdzu za interesujące wypowiedzi i z okazji zbliżającego się jubileuszu proszę przyjąć najlepsze życzenia od redakcji "Cz.Cz."

- Dziękuję i zapraszam na uroczystość, która odbędzie się 13 czerwca. Tradycyjnie co roku organizujemy spotkanie i mszę Św. dla więźniów obozu Oświęcimskiego. Gościnnie wystąpi zespół "Oratorium" z Radomia.

Jest wigilia Bożego Ciała, wokół plebanii, kościoła, gdzie się przechadzam, nienaganny porządek. Piękne krzewy, przycięta trawa, czyste ścieżki, pomnik "Papieża Polaka". Idę w stronę Domu Strażaka, grupa osób ma drogę, gospodarz przycina trawę na skarpie koło drogi. Koło obejść porządek wzdłuż całej drogi. Kiedyś dom ze Złotej wygrał ogólnopolski konkurs organizowany bodajże przez Związek Młodzieży Wiejskiej. Dom Strażaka był jednym z pierwszych tego typu obiektów budowanych w regionie. Dziś mieści się tu poczta, centrala telefoniczna, punkt lekarski i stomatologiczny,

PANORAMA MIEJSCOWOŚCI - ZŁOTA

kawiarnia "Roco", rzecz jasna garaże OSP i szereg innych pomieszczeń.

PÓŁ WIEKU W SŁUŻBIE - rozmowa z prezesem OSP Złota Julianem ŻURKIEM

Kad: Jak ktoś jest w straży 30 lat, to już sporo czasu...

- Ja jestem w OSP już 52 lata. Od 1960 roku jestem prezesem jednostki. Wtedy zaczęliśmy budowę Domu Strażaka.

Kad: DS zresztą przebudowywaliście później na większy. Proszę mi powiedzieć jaka jest dziś straż złocka?

- OSP Złota należy do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego, podobnie jak Czchów i Tymowa. Mamy trzy samochody. Jako jedyna OSP w okolicy mamy orkiestrę dętą.

Kad: Pana osoba utożsamiana jest nie tylko ze strażą...

- Bo nie zamykamy się tylko w sprawach strażackich ale współpracujemy ze społeczeństwem w różnych dziedzinach. Tylko w budynku DS jest kilka instytucji potrzebnych całej wsi.

Kad: Jest też oferta dla młodzieży, kawiarnia...

- Tak, teraz jest "Roco" na górze, a wcześniej był klub prowadzony przez Marię Ojczyk, firmowany bodajże przez "Ruch". Mamy też lokum przeznaczone na bibliotekę. Złożyliśmy ofertę do gminy w tej sprawie i nic.

Kad: Jak to było z tymi czynami społecznymi?

- Wszystko było robione w czynię; kościół, DS, gaz, telefony, wodociąg i kanalizację...

Kad: Wodociąg jest do wymiany...

- To nie jest tak jak wójt mówi. Do wymiany jest tylko 800 metrów rury.

Kad: Rura raz pojawia się w

Niedźwiedzy, znowu w Złotej i ponownie w Niedźwiedzy...

- Z naszego wodociągu korzystają też inni; Żerków i Jurków.

Kad: Głośno było swego czasu o kanalizacji...

- Nasłano na Złotą Prokuraturę i wtedy było głośno, pisały o tym gazety. Teraz, gdy okazało się że wszystko jest w porządku i Prokuratura sprawę umorzyła, jest cicho.

Kad: Dziękuję za wyjaśnienia. Teraz może kilka słów o planach. Czy jest coś w Złotej jeszcze do zrobienia?

- Jak najbardziej. Trzeba kończyć kanalizację. 20 czerwca jest przetarg na II etap kanalizacji. Do przerobu jest 210 000 pln, pieniądze otrzymane z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej. Po zakończeniu II etapu, kanalizacja będzie uruchomiona, lecz w dalszym ciągu prowadzona będzie praca przy trzecim końcowym etapie. Następna pilna rzecz, to modernizacja sieci telefonicznej. Trudno powiedzieć kiedy TB.SA sprawę podejmie i przejmie naszą sieć.

Pan Julian Żurek jest częścią współczesnej historii Złotej, czy się to komuś podoba, czy nie. Przejdzie do historii tej miejscowości podobnie jak złocki ksiądz prałat. Tymczasem na kolejną rozmowę umówiłem się z sołtysem wsi.

NORMALNA PRACA, ZWYCZAJNE SPRAWY - rozmowa z JERZYM KORNASIEM sołtysem ZŁOTEJ.

Kad: Siedzimy sobie przy stoliku w eleganckim lokalu kawiarni "Roco" w Złotej. Często pan tu bywa?

- To raczej jest miejsce dla młodych. Ja jestem ojcem czworga

dzieci i trochę się boję... Nie mam nic przeciw kawiarni, byle było w porządku i spokojnie. Myślę, że tutejsza dyskoteka jest za bardzo popularna.

Kad: Jak długo jest pan sołtysem?

- Drugą kadencję.

Kad: Czym sołtys powinien się wyróżniać?

- Trzeba mieć zamiłowanie i chęć do tej pracy. Trzeba umieć współpracować z Radą Sołecką oraz z radnymi, mieć kontakt z mieszkańcami wsi.

Kad: Jak często spotykacie się w gremiach o których p

wspomniał?

- Przynajmniej raz w miesiącu spotykamy się w gronie Rada Sołecka i radni, w tym roku były trzy zebrania wiejskie.

Kad: O czym ludzie mówią na zebraniach wiejskich?

- Główny temat to sprawa dróg. Ludzie podają przykłady ościennych gmin, gdzie stan dróg jest lepszy. W Niedźwiedzy asfalt jest doprowadzony do granicy z naszą wsią i sąsiedzi naciskają aby budowę drogi kontynuować.

Kad: Gmina w tym roku podwoiła środki na drogi.

- Zgadza się, lecz zaległości są tak duże, że nie chciałbym być zły... prorokiem, ale Złota ma tyle dróg, że nawet przy takich funduszach budowa pójdzie mozolnie.

Kad: Wieś, co jest nowym, odpowiada teraz za wywóz nieczystości.

- Tak, wcześniej zajmował się tym UG, teraz obciąża to wieś i ludzie muszą wiedzieć, że to uderza w ich samych.

Kad: Zmieńmy hasło - kanalizacja...

- Ciężko się na ten temat rozmawia z mieszkańcami. Tak zwana afery przeszkodziła w wielu sprawach - zaskodziła wsi. Postępowanie zostało umorzone.

Kad: Pierwsze w gminie

PANORAMA MIEJSCOWOŚCI - ZŁOTA

telefony, teraz czekają na modernizację...

- To by się bardzo przydało. Na razie nie mamy odpowiedzi z Telefonów Brzeskich i nie wiadomo kiedy to nastąpi.

Kad: Był taki czas, że na forum gminy Złota miała bardzo złe notowania /sprawa wodociągu i kanalizacji, budynku po SKR/.

- Można powiedzieć, że sprawy się normalizują i obraz naszej wsi jest coraz lepszy. Osobiście natomiast cenię sobie współpracę z UG i pracownikami urzędu.

Kad: Obok sołtysowania ma n jeszcze inne zajęcia...

- Prowadzę gospodarstwo rolne ojca oraz wykonuję usługi inseminacyjne w miejscowościach gmin; czchowskiej, zakliczyńskiej i gnojnickiej.

Siedzimy sobie w gustownie urządzonej kawiarni "Roco". Z głośników sączy się muzyka, nie jakieś tam "hevy metale", lecz taka co to tworzy nastrój kawiarniany. Goście sączą sobie dobrze schłodzonego kufła, ktoś ogląda program tv. Za bufetem wzbudzająca zaufanie, sympatyczna dziewczyna. Szef dogląda porządku. Jest spokojnie i przytulnie. Zastanawiamy się dlaczego jest tyle narzekania na młodzież, na kulturę. Wnioski to; brak wzorców moralnych, brak poczucia bezpieczeństwa, wreszcie styl bycia lansowany przez masmedia.

**CAŁEJ WSI NIE
UPIILNUJĘ - rozmowa z
szefem "ROCO"
STANISŁAWEM
MUSIAŁEM.**

Kad: Pamiętasz kiedy otworzyłeś kawiarnię?

- To było 15 stycznia 1994 roku. W tym dniu obchodzono w Złotej Dzień Seniora.

Kad: Jakie były początki działalności "Roco"?

-Od początku były dwa pomieszczenia na 24 miejsca, bufet. Działalność dyskotekową rozpocząłem w tym samym roku, dokładnie w drugi dzień Świąt Wielkanocnych. Do dziś dyskoteki organizowane są w soboty i niedziele.

Kad: Co Cię skłoniło do otwarcia kawiarni?

- Od 8 lat działałem w Związku Młodzieży Wiejskiej i przez 4 lata byłem przewodniczącym koła ZMW w Złotej. Wiedziałem czego oczekuje lokalna młodzież.

Kad: Młodzież jest zadowolona, ale dorośli często krytykują działalność kawiarni...

- Nie jest winą "Roco", że we wsi podobnie jak gdzie indziej, dochodzi do ekscesów. W kawiarni nie dochodzi do zajść, nawet gdyby komuś to się podobało. Sądzę, że tu trzeba wsparcia gospodarzy budynku, radnych, społeczeństwa. Najłatwiej jest krytykować. Sam wielokrotnie zwracałem się do policji o patrol w godzinach kiedy kończą się "Roco" imprezy - częściej policja nie przyjeżdża niż przyjeżdża..

Kad: Kto bywa w "Roco"?

- Młodzież z województwa tarnowskiego i sądeckiego, w sezonie letnim turyści.

Kad: Kawiarnia jest gustownie urządzona, ciekawie prezentuje się pomieszczenie dyskotekowe. To wszystko kosztuje.

- "Roco" to nie jest jedyne moje źródło dochodu. Mam firmę budowlaną, która specjalizuje się w pracach malarskich.



*Kawiarnia „ROCO”
w Złotej*

*Baw się cały czas!
- odpocznij w poniedziałek*



PANORAMA MIEJSCOWOŚCI - ZŁOTA

Kad: Na zakończenie rozmowy chciałbym zapytać, dlaczego zdecydowałeś się na sponsorat "Czasu Czchowa"?

- To proste; reklama potrzebna jest kawiarni a gazecie pomoc.

Warsztaty artystyczne w Złotej.

Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Złotej był w ostatnim okresie areną wojewódzkich zawodów Olimpiady Specjalnej o czym było głośno. Mniej głośno było o Wojewódzkich Warsztatach Artystycznych dla szkół specjalnych i domów pomocy społecznej, które odbyły się w Złotej w dniach 23 i 24 maja. O warsztatach i nie tylko rozmawiam ze **Stanisławem GURGULEM**

- Kto przyjechał na warsztaty?

S.G.: Przyjechało do nas 150 dzieci ze wszystkich szkół specjalnych województwa tarnowskiego. Było to pierwsze tego typu spotkanie.

- Jaka idea przyświecała organizatorom i pomysłodawcom warsztatów?

S.G.: W różnych szkołach instruktorzy przyjmują różne formy pracy podczas zajęć. Była okazja wymienić doświadczenia, nauczyć się czegoś od kolegów. Dzieci zostały podzielone na trzy grupy;

* grupę tańca nowoczesnego prowadzili instruktorzy z Tarnowa i Dębicy,

* grupę teatralną prowadziły panie pracujące w złockiej szkole; Maria Dygulska i Elżbieta Mendel,

* grupę folklorystyczną prowadziłem ja.

- Jak określił efekt czy finał warsztatów?

S.G.: Stworzyliśmy zespoły z dzieci z różnych szkół, które na zakończenie dały pokaz tego czego się nauczyły. Instruktorzy doszli do wniosku, że

takie spotkania powinny odbywać się przynajmniej raz w roku. Dzieci otrzymały upominki, m.in.: dzięki środkom przekazanych przez Urząd Gminy. Pan Stando z Czchowa przekazał dzieciom z hurtowni nieodpłatnie lody. Za pomoc w imieniu organizatorów należy się podziękowanie sponsorom wymienionym tutaj oraz tym których nie wymieniałem.

- Jest takie przekonanie, że gdzie pojawi się Staszek Gurgul, tam powstaje dobry zespół ludowy. Podobnie było w Złotej.

S.G.: W Specjalnym Ośrodku Szkolno Wychowawczym w Złotej pracuję 8 lat. W tym czasie utworzyłem zespół pieśni i tańca "Złocoki", który koncertował na scenach województwa tarnowskiego, przemyskiego i zagranicą.

- "Złocoki" odnoszą spektakularne sukcesy...

S.G.: Kiedyś pojechaliśmy na konkurs wojewódzki dla dzieci "zdrowych" po doświadczenia artystyczne. Okazało się że to "Złocoki" wygrały festiwal i to nie my ale od nas się uczyli. 2 lata temu byliśmy na serii występów w Belgii i Luksemburgu. Występowaliśmy w 14 szkołach z których najmniejsza miała 700 uczniów a największa ok. 5 tysięcy. Dla zespołu i dla widzów było to niezapomniane przeżycie.

- Jak odbierano wasze pokazy zagranicą?

S.G.: Przede wszystkim nikt nie chciał dać wiary, że są to dzieci ze szkoły specjalnej. Nawiązano liczne znajomości. Występy bardzo się podobały, dowodem tego są liczne listy napływające do szkoły, wśród nich list gratulacyjny z ambasady RP w Belgii. Były też przypadki zapraszania dzieci na wyjazdy wypoczynkowe do Belgii.

- Rzeczywiście wspaniałe przeżycia. Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

Dla każdego, kto choć trochę

interesuje się folklorem w województwie tarnowskim, nazwisko Stanisława Gurgula nie jest obce. Z nim największe sukcesy osiągnęli "Porąbczanie". To jednak co osiągnął ze "Złocokami" budzi nieklamany podziw. Jak sam skromnie powiada, własnymi sukcesami dzieci ze szkoły specjalnej udowodniły, że wcale nie są "gorsze" od innych, należy tylko dać im szansę.

ORKIESTRA STRAŻACKA GRA

Jest już późny wieczór, ale to w zasadzie początek próby zespołu młodzieży orkiestry dętej OSP w Złotej. Wchodzę do sali prób. Ćwiczą: Sławek MIELEC, Marcin ŚREDNIAWA, Krzysiek BIELECKI, Darek GURGUL, Sławek GUMULARZ, Grzesiek DUDEK. Dyryguje szef orkiestry pan EUGIENIUSZ GRZANKA. Pan Grzanka zwraca uwagę na grę każdego z chłopców, kiedy któremuś wychodzą jakieś nieprzewidziane przejścia, natychmiast przerywa grę. W przerwie pytam, czy każdy może nauczyć się grać. Odpowiedź jest przecząca; "nie każdy może grać, do tego trzeba mieć trochę smykałki" - odpowiada dyrygent. Orkiestra Dęta OSP Złota grywa na uroczystościach w całym regionie, jutro zagrają u siebie, na uroczystości Bożego Ciała. Przy dźwiękach muzyki żegnam się ze Złotą. Myślę, że tych kilka krótkich wypowiedzi, przybliży czytelnikom dzisiejszą Złotą, szczególnie tym, którzy mieszkają gdzieś tam w świecie.

opracowanie i redakcja:
KAZIMIERZ ADAM DUDZIK

OBRADY RADY --- OBRADY RADY --- OBRADY RADY

Część czytelników a nawet radnych Rady Gminy miała do mnie pretensję, że nie przekazałem relacji z poprzedniej majowej sesji, gdzie nie tylko podniesiono diety dla radnych, ale również ryczałt dla przewodniczącego RG w Czchowie. Wiele mówiono o działalności turystycznej w szczególności działalności agencji Catris pana Janusza ROPKA. Wiem, że są to interesujące tematy, ale "Czasowi Czchowa" daleko jeszcze do profesjonalnych dyktafonów i rzeszy korespondentów którzy w wypadku absencji piszącej relację z sesji, z zapalem go zastąpią. W tym wydaniu "Cz.Cz." relacja z sesji RG, która odbyła się 4 czerwca 1996 roku.

NIE NADWYŻKA, ZDANIEM IZBY OBRACHUNKOWEJ

Po tradycyjnych punktach programu każdej sesji, czyli odśpiewaniu hymnu narodowego, oznaczeniu prawomocności sesji oraz zgłoszeniem protokołu z poprzedniej sesji, radni przeszli do tzw. uchwał budżetowych. Dyskusji przy uchwałach typu zwiększenie budżetu lub zmniejszenie budżetu po stronie dochodów

czy wydatków, praktycznie nie ma. Jeśli już, to dyskutuje przewodniczący RG, wójt a najczęściej głos zabiera pani Maria Drużkowska - skarbnik gminy. Takich uchwał było kilka, natomiast jedna dotyczyła zmiany tytułu uchwały z poprzedniej sesji.

Rzecz dotyczyła podziału nadwyżki budżetowej, która została na koncie gminy po 1995 roku. Uchwałę o podziale nadwyżki zakwestionowała Regionalna Izba Obrachunkowa, która doszła do wniosku, że nie może być mowy o nadwyżce jeśli w rzeczonym okresie gmina zaciągała pożyczkę. Jak nazwać środki pieniężne leżące na koncie? Ano bardzo prosto - środki pozostające! Tak więc radni wiedzieli, że dzielili nadwyżkę którą oficjalnie nadwyżką nazwać nie można. To bardzo takie twórcze, tworzenie ustaw w naszym kraju, z którymi później biedzi się lud polski. Mam na myśli ustawy sejmowe a nie uchwały Rady Gminy. Przykłady można by mnożyć; a to ustawa o

zapobieganiu nikotynizmowi albo ustawa o biurach rachunkowych likwidująca do końca tego roku praktycznie 80% tych potrzebnych dla drobnego biznesu instytucji.

SPIS POWSZECHNY, SPIS WYBORCÓW

Przed czerwcowym spisem powszechnym Urząd Gminy starannie przygotowywał rachmistrzy. Państwo dało gminie dodatkowe środki finansowe na przeprowadzenie tej operacji. Po co przeprowadza się spis? Państwo chce wiedzieć co posiada - ot proste. Na podstawie spisu powszechnego prowadzi się szereg badań i kreuje prognozy gospodarcze, społeczne i wiele innych potrzebnych. Ważne jest aby dane spisowe pokrywały się z rzeczywistością. Ważne aby gospodarze nie mylili rachmistrzy spisowych z wywiadownią podatkową. Jeśli chodzi o spis, to Rada Gminy przyjęła uchwałę o zwiększeniu dochodów gminy z tytułu środków które na ten cel gmina otrzymała. Przy okazji znalazły się fundusze w ministerstwie Kołodki na aktualizację spisu wyborców - znak, że politycy całkiem serio myślą o wyborach parlamentarnych, które mają się odbyć w przyszłym roku. Rada gminy kolejny raz opowiedziała się za utworzeniem rejonu administracji państwowej w Brzesku. Pierwszy raz zrobiła to na początku lat 90-tych, lecz wtedy województwo uznało, że rejon będzie w Bochni a w Brzesku tylko

filie. Teraz Sejmik Samorządowy woj. tarnowskiego uznał, że jednak w Brzesku rejon nikomu by nie przeszkadzał a wręcz odwrotnie. W rzeczywistości jest tak, że w Brzesku szefowie filii staną się szefami rejonu i może kilku jeszcze dojdzie. Radni byli za utworzeniem rejonu w Brzesku.

TELEFONY BRZESKIE W TYMOWEJ

Tymowa ma przyzwoite telefony, reszta gminy ma co ma. Gmina kiedyś doszła do wniosku, że telefonizować się będzie z TB S.A. Są obietnice, że w tym roku TB S.A. obejmą swoim działaniem teren całej gminy Czchów. Jeśli ruszą jakieś prace, to nie wcześniej niż po żniwach. Tymczasem Rada Gminy podjęła uchwałę o przekazaniu Telefonom Brzeskim S.A. sieci telefonicznej w Tymowej w formie odpłatnej za akcje i impulsy. Problem jest w tym, że spółka TB nie jest notowaną na giełdzie spółką i dlatego akcji nie może przekazać ludziom. Radny Rajczak zauważył, że "być może robimy uchwałę pod niepewne prawo". Roman Olchawa, wójt gminy i jednocześnie członek Rady Nadzorczej TB S.A. oznajmił, że prawnicy pracują nad tym problemem, natomiast sieć należy przekazać, gdyż fachowcy powinni nad nią sprawować opiekę techniczną/usuwanie awarii, itp./.

POMOC DLA OŚWIATY

Władze gminy pragnęłyby przebudować kotłownię w szkołach podstawowych w Czchowie i w Wytrzysszce. Chodzi o to, żeby zamontować w szkołach proekologiczne gazowe instalacje. W związku z tym przewodniczący RG i wójt zaproponowali zaciągnięcie na ten cel pożyczki z funduszu ochrony środowiska. Przy właściwym i terminowym wykonaniu inwestycji jest możliwość ubiegania się o umorzenie pożyczki nawet do 2/3 jej wartości. Rada Gminy przyjęła uchwałę. Z wnioskiem o dofinansowanie przez gminę utworzenia pracowni komputerowej w szkole tymowskiej w wysokości 1500 PLN/15 mln. starych złotych/ , wystąpił radny MELLER. Pan radny twierdzi, że chodzi o przystosowanie pomieszczenia pod pracownię, ponieważ komputery obiecał dać Kurator. Rada uchwaliła dotację dla Tymowej. Maria WILK, radna i dyrektor szkoły, wystąpiła z wnioskiem o dofinansowanie remontu dachu szkoły podstawowej w Złotej. Rada wyasygnowała na ten cel 1000 PLN.

FATALNY REMONT , ZNISZCZONY DOM NAUCZYCIELA W PIASKACH DRUŻKOWIE

Tak lapidarnie można określić stan budynku, który służy za dom nauczyciela w Piaskach Drużkowie. Remont wykonała 7 lat temu firma budowlana z Wojnicza. Został on dokonany wbrew logice i tradycji rzemiosła murarskiego. Otynkowano dom drewniany, drewnianą podłogę pokryto gumową wykładziną. Budynek jest zagrzybiony, jest to grzyb toksyczny szkodliwy dla zdrowia człowieka. W budynku mieszkają ludzie. Trzeba ich natychmiast wykwaterować. Dla tych, którzy nie mają gdzie

zamieszkać, należy postarać się o lokum zastępcze. Radni nie podjęli decyzji o losie budowli, lecz z dyskusji wynikało, że remontu nikt tam robił nie będzie.

PROFILAKTYKA ANTYALKOHOLOWA

432 PLN przeznaczyła Rada Gminy na dofinansowanie akcji wycieczkowej dla dzieci z rodzin uzależnionych alkoholowo. Radni mieli różne zdanie na temat form walki z alkoholizmem. M. WILK- zetknęłam się z rodzinami uzależnionymi od alkoholu. Poznałam piekło dzieci pochodzących z tych rodzin. A. MELLER- takie dzieci powinno się asymilować a nie grodzić od środowiska. Lepszą formą byłoby dofinansowanie wycieczek/ dla tych dzieci/ organizowanych dla ogółu, nie czułyby się wyobcowane. Cz. MIDA- pani Gowin wyjaśniała, że jadą również dzieci z rodzin biednych. J. SROKA- z dotacją ja bym nie dyskutował. Trzeba by się zapoznać, jak jest ta profilaktyka realizowana.

KONIEC GOK-u, POCZĄTEK OPG CZCHÓW

Zmiana statutu Gminnego Ośrodka Kultury i powołanie instytucji o nazwie Ośrodek Promocji Gminy Czchów, to kolejny punkt sesji Rady Gminy w dniu 4 czerwca 1996. Przewodniczący Rady Gminy, pan Czesław Mida, zapoznał radnych z nowym statutem Ośrodka Promocji Gminy Czchów. Z zapisów tego dokumentu wynika, że najważniejszym zadaniem OPG Czchów, są działania promujące gospodarkę gminy, turystykę, kulturę, rekreację i sport. OPG Czchów posiada osobowość prawną i podlega bezpośrednio Radzie Gminy w Czchowie. Radni mieli kilkanaście pytań pod adresem

pomysłodawcy OPG Czchów, czyli do niżej podpisanego. Aby nie powtarzać się, odsyłam czytelników do tekstu "Wzorować się na najlepszych", gdzie udzielałam odpowiedzi na pytania, które padły podczas sesji i nie tylko na tym forum. Rada Gminy, po udzieleniu dość wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania, postanowiła uchwalić statut Ośrodka Promocji Gminy Czchów, wnosząc jedną poprawkę. W proponowanej wersji nazwa instytucji brzmiała: Ośrodek Promocji Gminy w Czchowie.

GNOJNIK CHCE CZCHOWSKĄ WODĘ

Wójt poinformował radnych, władze gminy Gnojnik zwróciły się z prośbą o możliwość podłączenia do czchowskiego wodociągu gospodarstw ze wsi gminy Gnojnik graniczących z gminą Czchów. Będą prowadzone rozmowy dotyczące partycypacji Gnojnika w inwestycji. Na granicy gmin zostanie zainstalowane urządzenie mierzące pobór wody. Wodą zainteresowana jest też gmina Łososina, gdzie w grę wchodzi podłączenie do sieci maksimum 10 gospodarstw. Ucichęła sprawa ewentualnego prowadzenia wodociągu do gminy Zakliczyn.

To by było na tyle, jeśli idzie o ważniejsze sprawy podejmowane podczas ostatniej sesji. Na zakończenie dyskutowano jeszcze o ofercie letniej w gminie oraz możliwościach zapewnienia bezpieczeństwa dla mieszkańców i turystów. Padł wniosek, aby o tym porozmawiano w gronie Zarząd Gminy - organizatorzy wycieczki - policja. Przypominam zainteresowanym, że sesje są otwarte dla społeczeństwa, tzn. każdy może przyjść i przysłuchać się obradom Rady Gminy a nawet zgłosić wnioski, oraz, że protokół i uchwały są dostępne w biurze RG, które prowadzi Anna Kulakowska.

Kazimierz Adam Dudzik

CZAS DLA DZIECI

1 czerwca - " Dzień dziecka " w tym dniu nasi milusińscy otrzymywali najserdeczniejsze życzenia oraz prezenty od " dorosłych ". My również życzymy Wam wielu radosnych dni, uśmiechu oraz powodzenia w szkole.

Koniec roku szkolnego rozpoczyna okres wakacji, pełni szczęścia wyjeżdżamy do rodzin, znajomych, odwiedzamy przyjaciół. Zapominamy o szkole, staramy się pomagać rodzicom, zwiedzamy ciekawe zakątki, podziwiamy przyrodę, ale wakacje nie trwają wiecznie - szkoda - trzeba będzie wrócić do szkoły. Lecz teraz nie będę Wam nawet o tym wspominać macie czas na to aby odpocząć i nabrać sił.

ZMAGANIA Z ORTOGRAFIĄ

Pod koniec maja br. w Szkole Podstawowej w Wytrzysszcu spotkała się młodzież Gminy Czchów, aby zmagać się z ortografią. 29 maja 1996 roku o godz. 9.00 przybyło tu 63 najlepszych uczniów terenu całej gminy reprezentując poszczególne szkoły.

Konkurs odbywał się w trzech grupach wiekowych:

- klasy II-III
- klasy IV-VI
- klasy VII-VIII

pod nadzorem trzech Komisji.

Tekst dyktanda losowano bezpośrednio przed rozpoczęciem konkursu. Nikt nie miał złudzeń co do " przecieków ". Chwila grozy ... tekst wylosowany, teraz zmagania z rz, u, ó, ż, itd. Po 45 minutach Komisja złożona z nauczycieli - polonistów naszych szkół oceniała prace. Wyłonił się problem, gdyż bardzo dużo prac napisanych było bezbłędnie, co świadczy o świetnym przygotowaniu młodzieży. A więc dogrywki finałowe w wyniku których dopiero wyłoniono laureatów:

- w grupie II-III

1 miejsce - Małgorzata Woda - SzP Tymowa i Anna Urban - SzP Tworkowa

2 miejsce - Jadwigo Różańska - SzP Wytrzysszka i Sylwester Winiarski - SzP Złota

- w grupie od IV-V

1 miejsce - Anna Obal - SzP Tworkowa

2 miejsce - Małgorzata Dygulska - SzP Jurków

3 miejsce - Sylwia Gałek - SzP Piaski-Drużków

- w grupie VII-VIII

1 miejsce - Edyta Zyzowska - SzP Czchów

2 miejsce - Dorota Pajor - SzP Tymowa

3 miejsce - Anna Zabrzeńska - SzP Wytrzysszka i Łukasz

Sproski - SzP Domosławice

Zwycięzcom wręczono dyplomy oraz nagrody książkowe. Była radość ale też i łzy. Może następnym razem. A więc do następnego spotkania na Międzyszkolnym Konkursie Ortograficznym - Wytrzysszka 97 ! Organizatorzy składają Panu Wójtowi i Radzie Gminy Czchów serdeczne podziękowania za finansowe wsparcie imprezy tj. zrefundowanie kosztów nagród książkowych wręczonych laureatom.

Prezentujemy Wam legendy napisane przez uczniów klasy VI Szkoły Podstawowej w Tworkowej.

Było to bardzo dawno temu, kiedy nie było jeszcze map, a żaden zakątek nie miał nazwy. Wówczas to na miejsce, w którym dzisiaj stoi nasza szkoła przybył rycerz na białym rumaku. Chciał tu zamieszkać, wybrał się więc na poszukiwanie jakiegoś

schronienia. Szybko zauważył potężną jaskinię, która bardzo mu się spodobała. Aby w niej zamieszkać rycerz musiał stoczyć walkę ze stworami, które tam od dawna mieszkaly. Wziął więc swoją kopię, dosiadł rumaka i ruszył do boju. Po zaciętej walce rycerz pokonał smoka i wprowadził się do nowej siedziby. Po przygotowaniu legowiska dla konia nasz bohater poszedł w głąb jaskini. W ciemności spostrzegł, że coś błyszczy. Podszedł bliżej i zobaczył dużą bryłę złota. teraz zrozumiał czego pilnował potwór. Rycerz wziął złoto i natychmiast wykuł z niego cztery podkowy dla swojego dzielnego rumaka. Następnego dnia poszedł obejrzeć krajobraz, pomyślał, że to naprawdę ładny teren, brakuje mu tylko nazwy. Wybrał więc nazwę: Stworkowa, ułożył ją z dwu wyrazów " stwór " i " kowa ". " Stwór " bo ze stworami walczył w jaskini i " kowa " od złotych podków, którymi podkuł konia. Ludzie przekazując sobie tę nazwę z pokolenia na pokolenie zmienili ją nieco i tak powstała współczesna nazwa Tworkowa.

Wojciech Górka

Dawno, dawno temu mieszkańcy naszej wsi uradzili, aby zbudować tu świątynię. Zaczęli więc gromadzić potrzebne drzewo. Gdy wszystko było już gotowe i miano przystąpić do budowy, drzewo w tajemniczy sposób zostało przeniesione do Tymowej, w miejsce gdzie obecnie stoi kościół parafialny. Minęło kilkaset lat zanim Tworkowa doczekała się swojej świątyni.

Joanna Szot

Joasię i Wojtka zapraszamy po odbiór książek do redakcji.

ENCYKLOPEDIA MITOLOGII GRECKIEJ

Bajos - sternik Odyseusza, który zmarł podczas wyprawy.

Bakchis - potomek Heraklesa.

Balios - imię psa Akteona.

Balios - nieśmiertelny koń Achillesa, подарowany mu przez Posejdona.

Baton - woźnica Amfiaraosa, zginął pod Tebami.

Battos - postać starca, którego spotkał Hermes po kradzieży wołów Apolla, za niedotrzymanie słowa został zamieniony w kamień.

Belos - syn Libi i Posejdona, mąż córki boga Nilu Anchinoe.

Hasło krzyżówki z numeru majowego brzmiało: WAKACJE oraz OJCZYŻNA, natomiast wykonywana czynność to ODRABIANIE LEKCJI Z MATEMATYKI. Prawidłową odpowiedź nadesłały: Marynia Janczak z Czchowa, Paulina Golińska z Jurkowa. Natomiast szczęśliwy los przypadł Maryni Janczak z Czchowa, której gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody w Ośrodku Promocji Gminy Czchów. W dzisiejszym numerze przygotowałam dla Was: krzyżówki oraz hasło. Za błąd, który przypadkiem wdarł się do ostatniej krzyżówki przepraszamy, Wacław Kowalski był odtwórcą filmowego " Pawlaka ", a nie " Kargula ". Prawidłowe odpowiedzi krzyżówki z numeru majowego nadesłali: Małgorzata Trzaska z Czchowa, Krystyna Krzan z Biskupiec Melsztyńskich, Daniel Sacha z Jurkowa, Marta Leś z Jadownik oraz Grzegorz Leś z Jadownik, tym razem szczęście dopisało pani Marcie Leś z Jadownik, której gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody w wysokości 20 zł w Kawiarni " Roco " w Złotej. Sponsorem dzisiejszych krzyżówek jest Ośrodek Promocji Gminy Czchów. Prosimy o przysyłanie rozwiązań krzyżówek na kartach pocztowych.

Krzyżówki na stronie 12.

KRZYŻÓWKI I KONKURSY

Krzyżówka

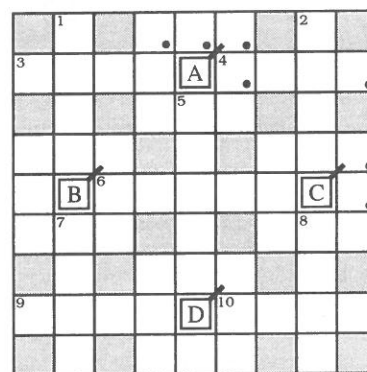
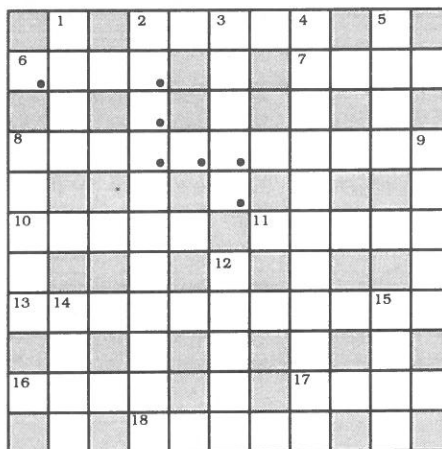
Litery z pól z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

2. Czarnoksiężstwo, czary
6. Sztuka filmowa
7. Gr. bogini zwycięstwa
8. Substancja zmieniająca szybkość reakcji chem.
10. Najwyższy punkt na niebie
11. Zaufania lub nieufności w Sejmie
13. Właściciel katarynki
16. Wełna owiec
17. Strój sędziego
- 18 Część walki bokserskiej

Pionowo:

1. Lanca, dzida
 2. Moralista
 3. Do pary z pętłką
 4. Przeciwnik, rywal
 5. Oszklony otwór w ścianie
 8. Wrzask
 9. Ptak, buduje gniazda w kształcie rękawicy
 12. Metal, l.a. 22
 14. Rzeka lub ryba
 15. Stolica Łotwy
- Krystian



Wiro-krzyżówka.

Litery z pól z kreską, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Wirowo: (pierwsza litera w polu z kreską)

- A. Ani be, ani me, ani...
- B. Akrobata dublujący aktorów
- C. Pustynny konwój
- D. Opieka prawna

Poziomo:

3. Mokasyny lub sandały
4. Żar, spiekota
6. Grecki rynek
9. Psie ... dzielnica Wrocławia
10. Jedna z planet

Pionowo:

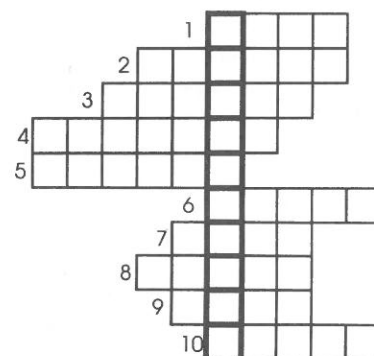
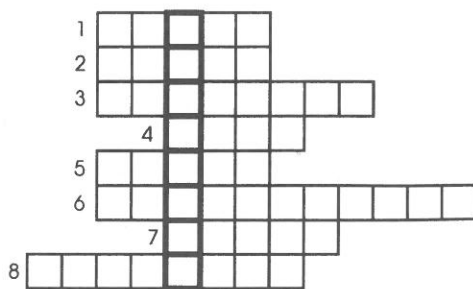
1. Krewniak bizona
2. Zbożowa lub prawdziwa
5. Piękno, krasa
7. Marszowy lub taneczny
8. Pierwszy mężczyzna

Krystian

CZAS DLA DZIECI

Krzyżówka 1

1. Zbożowa lub prawdziwa
2. Żar, spiekota
3. Pustynny konwój
4. Władza ustawodawcza
5. Wrzask, pisk
6. Nasz prezydent
7. Posąg
8. Akrobata dublujący aktorów



Krzyżówka 2

1. Przeprowadzisz się nim przez rzekę
2. Pokaz, rewia
3. Kacper, bajkowy bohater
4. Rzeka przepływająca przez Czchów
5. Stolica Małopolski
6. Nakrycie stołu
7. Pierwszy mężczyzna
8. Niezbędne na kuligu
9. Bajkowe samobije
10. Izba szkolna

A A Y J A

P Y O A

HASŁO: W hasło podane są:

10 PRZESTRÓG PRZED ZŁODZIEJEM

Lato, to okres wypoczynku dla jednych a dla innych okres wzmożonej pracy. Jest to wyjątkowo dobry czas dla amatorów łatwego zarobku, np. dla złodziei i włamywaczy. Jak możesz skutecznie ochronić swoje mieszkanie przed włamywaczami? Jeśli chcesz, aby włamywacz nie wyprowadził Cię w pole i nie ograbił znieścacka Twojego mieszkania z dorobku całego życia - musisz okazać się sprytniejszym i przebieglejszym od niego. Możliwe to będzie wówczas, jeśli utrwalisz w swojej pamięci i będziesz stosował następujące recepty:

I. Powinieneś wiedzieć, że mieszkanie nie jest z reguły najlepszym miejscem do przechowywania biżuterii, pieniędzy, rzadkich i podobnych wartości. Złodziej najłatwiej znajduje pieniądze i biżuterię ukryte w bielizniarce, kredensie, książkach, w doniczce z kwiatami i podobnych schowkach. Najlepiej pieniądze wpłacić do banku.

II. Nie afiszuj się wobec innych ludzi swoim bogactwem. Nie opowiadaj o posiadanym przez Ciebie majątku sąsiadom i znajomym. Niestety wiele osób a zwłaszcza kobiety chcą zaimponować swym bogactwem i opowiadają o tym sąsiadce, koleżance z pracy, znajomej, przygodnemu amantowi.

III. Unikaj zawierania przygodnych znajomości, zwłaszcza w lokalu przy kieliszku z ludźmi mało Ci znanymi, obcymi, spotkanymi przypadkowo, z osobami z marginesu społecznego a już na pewno nie sprowadzaj ich do swojego mieszkania.

IV. Sprawdzaj tożsamość i wiarygodność osób obcych przychodzących do Twojego mieszkania, np. w sprawie zakupu starych obrazów, napraw kaloryferów, instalacji elektrycznej, itp. Nie wpuszczaj do mieszkania, bez uzasadnionych powodów, nieznanych Ci osób i nie nawiązuj z nimi kontaktów np. zawierania transakcji handlowych itp. Badania wykazują bowiem, że prawie połowa wszystkich włamań miała swój początek i źródło

w nawiązywaniu wcześniej znajomości tego typu. Tacy "przyszywani" na pewno przeprowadzili dokładny wywiad złodziejski przekazujący odpowiednie informacje o tym, jak włamać się najłatwiej i co można u Ciebie ukraść. Jeśli nie okradli Cię tego dnia, mogą to uczynić po kilku lub kilkunastu dniach od wizyty.

V. Uważaj na kręcące się na klatkach schodowych i w pobliżu domu, na podwórzu, ulicy itp. - nieznanne Ci osoby. Zainteresuj się nimi, zapytaj czego szukają, dobrze się im przyjrzyj, abyś zachował w pamięci ich rysopis. Twoje spostrzeżenia i pomoc okażą się bardzo pomocne dla Policji przy ustalaniu tożsamości i

włamywaczy.

VI. Dobrze zabezpiecz okna i drzwi w mieszkaniu, wyposaż je w odpowiednie urządzenia techniczne: specjalne blokady i właściwe zamki, a także, jeśli możesz - zainstaluj sygnalizację dźwiękową, elektroniczną, świetlną, domofon. Jeśli jesteś właścicielem domku wolno

stojącego, postaraj się solidnie go ogrodzić, np. drucianą siatką i oświetlić plac na którym stoi.

VII. Jeśli masz ku temu odpowiednie warunki lokalowe: duże mieszkanie a najlepiej własny ogródek kup psa obronnego, by strzegł mieszkania podczas Twojej nieobecności.

VIII. Nie zostawiaj kluczy pod wycieraczką i w innych łatwo dostępnych dla obcych ludzi miejscach. Również dziecku idącemu np. do szkoły nie wieszaj kluczy na szyi, bo na takie okazje włamywacz tylko czyha.

IX. Wychodząc z domu nie zostawiaj śladów wskazujących na nieobecność domowników, np. mleka pod drzwiami, korespondencji w skrzynce pocztowej, zasłone w oknach itp. Wyjeżdżając na dłuższy czas, np. na urlop, za granicę czy na delegację służbową itp. nie zostawiaj nigdy mieszkania bez opieki. Proś bliskich, zaufanych Twoim zdaniem sąsiadów i znajomych o opiekę nad mieszkaniem. Ze wszech miar byłoby wskazane, abyś w przypadku dłuższego wyjazdu przekazał swój majątek na przechowanie osobom bliskim i godnym zaufania, które znasz dobrze od szeregu lat.

X. Współdziałaj zawsze ściśle z sąsiadami, uważaj także na ich mieszkania i dobytek. podczas nieobecności sąsiadów zainteresuj się bliżej "odwiedzającymi" ich osobami, obcymi lub mało Ci znanymi. Staraj się ustalić przyczynę hałasów: pukania, stukania, hałaśliwego otwierania zamków.

cdn.

TABELA GMINNYCH IGRZYSK SPORTOWYCH

punkty zdobyte w poszczególnych konkurencjach											suma	lokata	szkoła
Runda zimowa	piłka nożna VIII	mini piłka V-VI	czwórki dziewcząt	czwórki chłopów	baw się razem z nami	trójki dziewcząt	trójki chłopów	mini piłka nożna	Runda wiosenna	miejsce szkoły w rundzie wiosennej	liczba punktów	GIS '96	Miejsce szkoły w klasyfikacji generalnej
45	5	7	7	6	7	5	7	6	50	I	95 pkt	I	Jurków
47	3	4	2	5	4	6	6	3	33	III	80 pkt	II	Czchów
32	6	6	6	3	3	7	5	8	44	II	76 pkt	III	Domostawice
32	2	5	5	7	2	1	2	2	26	V	58 pkt	IV	Tworkowa
24	4	1	1	1	6	4	4	7	28	IV	52 pkt	V	Złota
22	0	2	3	4	5	2	1	4	21	VII	43 pkt	VI	Tymowa
11	1	3	4	2	1	3	3	5	22	VI	33 pkt	VII	Wytryszczka
3	0	0	0	0	0	0	0	1	1	VIII	4 pkt	VIII	Piaski Drużków

Prezentujemy czytelnikom "Cz.Cz." pracę ks. Stanisława Pietrzaka wydaną w Tarnowskich Studiach Teologicznych w 1993 roku. Publikacja przedstawia zarys początków chrześcijaństwa na Ziemi Czchowskiej. Przedruk za zgodą autora prezentować będziemy w odcinkach.

ks. Stanisław Pietrzak

METODIAŃSKIE CZY IROSKOCKIE TRADYCJE W NADDUNAJECKIM EREMITYZMIE W X/XI WIEKU?

III NADDUNAJECKI ZESPÓŁ EREMÓW

Kolejnym argumentem świadczącym na rzecz iroszkockiego pochodzenia początków chrześcijaństwa w tym rejonie jest naddunajecka tradycja o istnieniu zespołu eremów, znanych ze wzorów iroszkockich, a rozrzuconych tu w Tropiu, w Tęgoborzu, Iwkowej, Opatkowicach-Zakliczynie, czy w Siemiechowie. Znamy z tradycji dwóch Świeradowych współeremitów: Justa z Tęgoborza i Urbana z Iwkowej, jeśli tu pominiemy świętego Benedykta pustelnika. Jest interesujące, że pierwszy z nich, świętobliwy Just, nosił imię, a więc zapewne był zarazem czcicielem św. Justa-Judoka, pochodzącego z celtyckiej, a więc tożsamej etnicznie z Irlandią, Bretonii, (północno-zachodnia Francja), prowadzącego życie w Pikardii (północna Francja) w dolinach rzek Somme, Authie i Canche. U ujścia tej ostatniej, w porcie Quentowic, a więc w pobliżu sanktuarium św. Justa-Judoka w St-Josse-sur-Mer, w XVIII i IX wieku był stary punkt zborny irlandzkich i anglosaskich biskupów i mnichów udających się na kontynent z pielgrzymką do Rzymu albo do prowadzenia życia zakonnego w słynnych bastionach iroszkockiego monastycyzmu w Perrone i Honau, albo wreszcie przez nie udających się dalej, w dorzecze Renu lub do Bawarii dla prowadzenia ewangelizacji. Ładując w Quentowic zatrzymywali się w St-Josse-sur-Mer, gdzie zapoznawali się z żywotem swego świętego współplemieńcy, a widząc w nim odbicie swoich ideałów życia eremickiego, pielgrzymiego i misyjnego oraz aktualny wzór dla siebie, szerzyli jego kult na swoich pielgrzymich i

misyjnych trasach. I tu kolejna, interesująca sprawa związana z nadreńskim szlakiem misji iroszkockich oraz promieniowaniu kultu św. Justa-Judoka. Mianowicie w nadreńskim mieście Erstein (powyżej Strasburga), w Alzacji, tamtejszy klasztor benedyktyński stał się ośrodkiem bardzo żywego kultu św. Urbana I, papieża, zwłaszcza od roku 849 kiedy podobno stał się posiadaczem jego relikwii. Chodzi bowiem o tego samego świętego, któremu w pobliskiej Tropiu Iwkowej zbudowano w XVII wieku kaplicę. Usytuowano ją w lesie, przy źródle niejakiego Urbana pustelnika, notowanego od niepamiętnych czasów w tradycji historycznej i pobożności miejscowego ludu, podobno towarzysza św. Świerada, Benedykta i Justa. W iwkovskim kościele od niedawna znajdowała się czernastowieczna rzeźba jakiegoś mnicha, być może domniemanego Urbana putelnika. Z tymi dwoma kultami, św. Urbana papieża i św. Urbana pustelnika, może mieć związek często powtarzające się w najstarszej księdze metrykalnej w parafii Iwkowa nazwisko "Urbańczyk". Nadto swoistą wymowę ma fakt, że średniowieczne źródła wskazują na istnienie w Iwkowej jakiegoś innego, oprócz kościoła parafialnego, ośrodka religijnego i gospodarczego z kościołem, karczmą i młynem. Kultowi św. Urbana z Erstein z pewnością towarzyszył także kult św. Hipolita z powodu, niestety, burzliwej wspólnoty losów tych świętych. Zresztą w 713 r. ciało św. Hipolita złożono w pobliżu Erstein koło Orschwiller (Haut-Rhin) dziś Saint-Hypolite. Obydwaj święci są czczeni od niepamiętnych czasów w słowackiej Nitrze. Świętemu Hipolitowi poświęcono tam klasztor, początkowo - być może - o regule mieszanej benedyktyńsko - kolumbańskiej, w

którym na początku XI wieku znalazł się nasz św. Świerad. Natomiast św. Urban jest tam czczony do dziś w kilku świątyniach poświęconych jego imieniu. Zapewne tym szlakiem poprzez Erstein w Alzacji, Bawarię i Nitrę dotarł do doliny Dunajca obok kultu św. Justa-Judoka także kult św. Urbana papieża, którego aktywnym i być może pierwszym czcicielem był świątobliwy Urban, iwkovski pustelnik. () możliwości takiego właśnie szerzenia kultu św. Justa-Judoka z Pikardii i św. Urbana z Alzacji przez ich naddunajeckich imienników, świątobliwych pustelników Justa i Urbana, świadczy także i ten fakt, że do szerzenia kultu św. Urbana papieża przyczynili się wydatnie inni dwaj jego czciciele - imiennicy - papież Urban II i Urban V. Te zjawiska mogą powodować nawarstwianie się, a nawet utożsamianie kultów wielu świętych o identycznych imionach. W ten sposób istnienie iwkovskiego kultu św. Urbana papieża i tęgoborskiego kultu św. Justa-Judoka z Północnej Francji nie tylko nie zaprzecza istnieniu lokalnych ich imienników, Justa i Urbana, lecz raczej potwierdza. Stąd też uzasadnione jest łącznie w pobożności tropskiej parafii czci trzech pustelników: Świerada, Justa i Urbana, jak chociażby w refrenie lokalnej pieśni: " Święty Świeradzie z Justem, Urbanem, naszą ojczyznę wspomnij przed Panem ". Ten rys tropskiej, tęgoborskiej i iwkovskiej pobożności jest wyrazem ludowej świadomości co do istnienia w tej okolicy jakiejś wspólnoty eremickiej połączonej jednym kierownictwem, ulokowanym - być może - w Tropiu. Wzorców dla tej wspólnoty mamy już prawo szukać właśnie w środkowej Nadrenii, Pikardii czy w Irlandii - po prostu wśród Iroszkotów.

K a L E J D o S K O P

Biskupicach Melsztyńskich, sklep w Faliszewicach, sklep Firmy Handlowej "Ma-Ju" w Zakliczynie.

* Sympatykom sportu lokalnego, należy się wyjaśnienie. Awizowany w poprzednim numerze turniej piłkarski o Mistrzostwo Ziemi Czchowskiej nie odbywa się w czerwcu. Z powodu małej liczby zgłoszeń, został on przesunięty na sierpień.

* W lipcu i sierpniu nie będzie normalnego wydania gazety, lecz już tradycyjnie w punktach sprzedaży znajdzie się mini-informator turystyczny sygnowany przez wydawnictwo "Czas Czchowa". Typowy "Czas Czchowa" powróci we wrześniu.

* 4 czerwca zakończył żywot Gminny Ośrodek Kultury a w jego miejsce powstał Ośrodek Promocji Gminy Czchów. GOK czchowski z różnym skutkiem funkcjonował przez 16 lat a jego największym sukcesem było zajęcie I miejsca w rankingu gminnych instytucji kultury województwa tarnowskiego w 1994 roku.

* Powstały na bazie Ośrodek Promocji Gminy Czchów będzie funkcjonował w oparciu o następujące struktury organizacyjne;

- 1/ Wydawnictwo "Czas Czchowa"
- 2/Kino "Baszta"
- 3/Bank Informacji Lokalnej
- 4/Klub "Piwnice Czchowskie"
- 5/ Czchowska Agencja Rekreacji

* W czerwcu nawiedzali gospodarzy ankieterzy w ramach spisu powszechnego firmowanego przez Główny Urząd Statystyczny, natomiast w lipcu do losowo wybranych gospodarstw przyjdą ankieterzy z ODR-u, którzy przeprowadzą ankietę dla Akademii Rolniczej w Krakowie. Na podstawie lipcowych ankiet powstanie program rozwoju gminy

Czchów.

* Ruszyły roboty drogowe w gminie Czchów. Od początku czerwca drogowcy z ZRB Czchów wykonują odcinki dróg w Czchowie. W gminie Zakliczyn natomiast pod koniec czerwca odbył się przetarg na asfaltowanie dróg we wsiach tej największej w tarnowskim gminy.

* Przy upalnej, niemal tropikalnej pogodzie przebiegały obchody Bożego Ciała w naszym regionie. Upalny czerwiec przeplatany jest burzliwymi dniami, np. 10 czerwca groźna burza przeszła nad północnymi rejonami gminy Czchów i Zakliczyn, gdzie miejscami spadł grad.

* Czerwiec odznacza się na giełdzie warzywnej spadkiem cen ogórka /pojawił się gruntowy/, stabilizacją ceny pomidora. Trwa też zbiór czereśni i truskawek.

* Bank Informacji Lokalnej OPG Czchów posiada "Zagraniczne oferty współpracy". W związku z tym zapraszamy osoby prowadzące działalność gospodarczą do korzystania z tej oferty.

* Podajemy punkty, w których można nabyć "Czas Czchowa": kiosk "Ruch" Czchów pl. Kazimierza Wlk., księgarnia Czchów ul. Szkolna, sklep "Chemax" ul. Targowa w Czchowie, kiosk spożywczy przy szpitalu czchowskim, kiosk "Ruch" Czchów-zapora, kioski "Ruch" w Wytrzysszczce, Jurkowie i Tymowej, dom handlowy GS w Jurkowie, biblioteka przy szkole podst. w Tworkowej, bufet kawiarni "Roco" w Złotej, kiosk spożywczy pana Kubonia w

* Agencja "Catris" zmieniła w tym roku formułę festynów. Wprowadziła po występach gwiazd, nocną dyskotekę. Protestują mieszkańcy Czchowazapory, którzy nie mogą zasnąć z powodu decybeli, protestują też z tego powodu turyści którzy preferują spokojniejszą formę wypoczynku.

* Plakaciarze agencji "Catris" bardzo agresywnie traktują "konkurencję" naklejając plakaty na informację o innych wydarzeniach, lub zrywając inne plakaty. Poszkodowani twierdzą, że nie zaprzestanie tych praktyk może narazić agencję na odwet.

* Wreszcie pojawiła się oferta pamiątkarska. Wypalana w glinie "baszta" można nabyć w księgarni p.Jankowskiej na ulicy szkolnej. Pamiątka z Czchowa może np."robić" za oryginalny lampion. Baszta wykonywana jest przez artystkę plastyczkę Agnieszkę KARECKĄ z Jurkowa.

* Tegoroczny rejonowy Przegląd Kulturalny Szkół w Bochni zakończył się sukcesem artystów ze szkół Domosławickiej i Wytrzyśniańskiej. Zarówno "Wesołe nutki" z Wytrzysszczki jak i raperzy z Domosławic nie mieli równych w swoich konkurencjach.

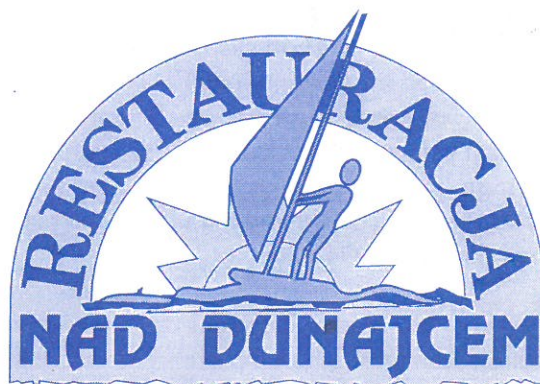
* Gospodarzem tegorocznych DOŻYNEK będzie sołectwo Tworkowa a głównym sponsorem maja być Zakłady Piwowarskie Okocim S.A. Dożynki odbędą się pod koniec sierpnia. Reprezentacje sołectw oceniane będą w konkursie wieńców dożynkowych. Przewidywane są konkurencje sprawnościowe i pokazy artystyczne. Zwycięskie sołectwo będzie gospodarzem dożynek za rok.

OFICJALNY



- ❖ lokaty
- ❖ rachunki oszczędnościowo-rozrachunkowe
- ❖ kredyty

BS posiada działki budowlane do sprzedania



SPONSOR

„Czas Czchowa” - miesięcznik Ziemi Czchowskiej, członek Polskiego Stowarzyszenia Mediów Lokalnych z/s w Tarnowie.
Redaguje zespół: Kazimierz Adam Dudzik, J.K. Goliński, Elżbieta Kornaś, Henryk Kornaś, Józef Łojek. Współpracują z redakcją: Tadeusz Batko, Marek Chudoba, Janusz Kumorek, Stanisław Musiał, Andrzej Szpunar. **Adres do korespondencji:** 32-860 Czchów, pl. Kazimierza Wlk. 7. tel. 72. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie - w razie ich druku - możliwość skrótów. Za treść ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności. **Wydawca:** Ośrodek Promocji Gminy Czchów. **Oficjalni sponsorzy:** Bank Spółdzielczy w Czchowie, Restauracja „Nad Dunajcem” i Kawiarnia „Roco” w Złotej.
Skład: „Macland” Brzesko, ul. Długa 2, Tel. (0-192) 61-113
Druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel./fax (0-192) 311-91, Tel. (0-192) 61-470